

## ADAM MACIĄG

ur. 1947; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, praca w firmie Techma

### 4. Praca w firmie „Techma”

Pół roku po MPK nie pracowałem w ogóle, bo ten wilczy bilet był. I powiem szczerze, że tu troszkę takie rodzinne względy zagrały. Była taka skromna firma na Mełgiewskiej, już nie istnieje, „Techma” się nazywała. Ona tak wielobranżowo obsługiwała remonty w dużych zakładach pracy - FSC, WSK Świdnik, Stalowa Wola nawet, i tak dalej. I tak się złożyło, że mąż mojej kuzynki był dyrektorem tej firmy, już nieżyjący. I moja mama wyżebrała od niego, bo on wiedział, znał moją historię, i on mówi: „Janka, jak ci wezmę buntownika, jak na mnie spojrzą tutaj... ma kontrowersyjną opinie, bo jedni go chwala, a drudzy mówią, że to jest drań i tak dalej. Ale jak już tak, to niech tylko nie wymaga dużych pieniędzy, bo ja go na takiego referenta posadzę” I ja zgodziłem się, i pierwszy raz byłem takim referentem zaopatrzeniowcem. Wtedy to zaopatrzeniowiec musiał po całej Polsce jeździć. Nie zapomnę jak jedna pani z hurtowni powiedziała do mnie: „Pan to jest dziwnym zaopatrzeniowcem, wszyscy tu szaleją, żeby pozyskać te materiały, a pan, jak panu mówię, że nie ma, to prawie, że zaciera ręce z radości” Ona nie wiedziała, ale ja żyłem też w tym podziemiu wtedy, a Bujak ogłosił tak zwaną żółwią pracę. Mówił: „Róbmy tak, to to upadnie” Ale musiałem tak lawirować, żeby nie rozczarować całkiem tego dyrektora. Tak że trochę robiłem, ale nie przykładałem się za bardzo.

Data i miejsce nagrania	2017-09-04, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Mateusz Czekał
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"